

Sygn. akt I ACa 644/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie: SA (...)

del. S O Krzysztof Wójcik

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. J.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 lutego 2016 r. sygn. akt X GC 278/14

1. oddała apelację;
2. zasądza od M. J. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 1.194 (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt cztery) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 644/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. J. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. o uchylenie uchwały Zgromadzenia Wspólników spółki, oddalił powództwo i zasądził od M. J. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. kwotę 1.558,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych ustaleń faktycznych, z których wynika, że w dniu 14 kwietnia 2006 roku zarejestrowana została w Krajowym Rejestrze Sądowym pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R., której jednym ze wspólników jest powód M. J.. Początkowo, na etapie zawiązywania Spółki, powód nie był wspólnikiem pozwanej Spółki. Wspólnikami byli wówczas A. B. (1) i M. D.. Powód został wspólnikiem pozwanej nieco później. Kapitał zakładowy Spółki początkowo wynosił 200.000 złotych i dzielił się na 200 udziałów o wartości nominalnej 1.000 złotych każdy (§ 9 umowy Spółki). W dniu 18 maja 2006 roku Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę o zmianie § 9 umowy Spółki, w wyniku której to zmiany kapitał zakładowy Spółki wzrósł i wyniósł 600.000 złotych. Podzielony został na 600 udziałów o wartości nominalnej 1.000 złotych każdy. Powód, jako nowy wspólnik, objął 200 udziałów o łącznej wartości nominalnej 200.000 złotych. Pozostali wspólnicy pozwanej: A. B. (1) i M. B., podobnie jak powód, objęli po 200 udziałów o łącznej wartości nominalnej 200.000 złotych.

Zgodnie z § 16 pkt 4 umowy Spółki, do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy w szczególności powoływanie i odwoływanie członków zarządu i rady nadzorczej. W § 20 ust. 1 umowy Spółki wskazane zostało, że Spółkę na zewnątrz reprezentuje jednoosobowo prezes zarządu lub dwóch innych członków zarządu łącznie lub członek zarządu łącznie z prokurentem. Do zakresu działań zarządu należą wszystkie sprawy nie zastrzeżone dla zgromadzenia wspólników. Powołuje się pierwszy skład zarządu w osobie A. B. (1) jako prezesa zarządu (ust. 2)

W dniu 3 czerwca 2008 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki. W porządku obrad znalazło się m.in. zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności Spółki za 2007 rok i udzielenie absolutorium zarządowi oraz zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2007 rok. Uchwałą nr 1/2008/Z Walne Zgromadzenie Wspólnik pozwanej Spółki, działając na podstawie art. 228 i 231 k.s.h. oraz § 16 umowy Spółki, zatwierdziło sprawozdanie z działalności zarządu Spółki za 2007 rok i udzieliło absolutorium zarządowi w osobie A. B. (1) – prezesa zarządu. Powyższą uchwałą przyjęto jednomyślnie. Weszła ona w życie z dniem podjęcia.

Po dniu 3 czerwca 2008 roku aż do dnia 20 marca 2014 roku nie dokonano wyboru nowego zarządu Spółki.

W powyższym okresie czasu nikt nie zakwestionował umocowania A. B. (1) do reprezentowania pozwanej, do momentu uczynienia tego przez powoda. Wszyscy wspólnicy akceptowali przez kolejne lata wykonywanie funkcji prezesa zarządu przez A. B. po dniu 3 czerwca 2008 r.

W dniu 20 marca 2014 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki. W porządku obrad znalazło się m.in. podjęcie uchwały w sprawie odwołania zarządu Spółki, powołania zarządu Spółki i potwierdzenia ważności czynności prawnych podejmowanych przez A. B. (1) w imieniu Spółki w okresie od powołania go do zarządu Spółki do dnia 20 marca 2014 roku. Uchwałą nr 5/03/2014 Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólnik pozwanej Spółki powołało A. B. (1) na stanowisko prezesa zarządu Spółki. Za przyjęciem powyższej uchwały w głosowaniu tajnym oddano 400 głosów, przy 200 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się, wobec czego uchwała została podjęta i weszła do obrotu prawnego z dniem podjęcia. Powód oświadczył, że głosował przeciw podjęciu tej uchwały i wniósł o zaprotokołowanie jego sprzeciwu, co zostało uczynione. Przewodniczący Zgromadzenia zwrócił się do powoda z pytaniem, czy jest zainteresowany wejściem w skład zarządu Spółki i powołaniem go do zarządu, powód oświadczył jednak, że nie jest tym zainteresowany.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że w dniu 3 czerwca 2008 roku wygasła kadencja zarządu (prezesa) pozwanej spółki jako organu uprawnionego do reprezentacji pozwanej Spółki. Umowa Spółki powołując pierwszy skład zarządu w osobie A. B. (1), jako prezesa zarządu, nie wprowadziła kadencyjności tego organu, jak też nie zawierała unormowania, zgodnie z którym zarząd zostałby powołany na czas nieoznaczony. Tymczasem zgodnie z treścią art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Dniem odbycia zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, był dzień 3 czerwca 2008 roku, w którym Walne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) podjęło uchwałą nr 1/2008/Z, mocą której zatwierdziło sprawozdanie z działalności zarządu Spółki za 2007 rok, tj. za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu i udzieliło absolutorium zarządowi w osobie A. B. (1) – prezesa zarządu. A zatem od tego dnia, tj. od dnia 3 czerwca 2008 roku, A. B. (1) nie miał już mandatu prezesa jednoosobowego zarządu pozwanej. Stan ten trwał do dnia 20 marca 2014 roku, w którym Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników powołało go do pełnienia tej funkcji na czas nieokreślony.

Zanim jednak A. B. (1) został ponownie powołany do pełnienia funkcji prezesa zarządu, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałą nr 4/03/2014 z dnia 20 marca 2014 roku, mocą której odwołało zarząd pozwanej Spółki. Uchwałą tą również zaskarżył powód M. J..

Sformułowanie pozwu wskazuje, że przedmiotem rozpoznania przez sąd jest powództwo wspólnika o uchylenie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód uczestniczył w dniu 20 marca 2014 roku w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Spółki i to od tej daty biegł mu termin do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr 5/03/2014 w sprawie powołania zarządu pozwanej Spółki. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 17 kwietnia 2014 roku (data stempla pocztowego), a zatem termin określony w art. 251 k.s.h. został dotrzymany. Nadto, powód co do podjęcia zaskarżonej uchwały głosował przeciw i zgłosił swój sprzeciw do protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników. Przysługuje mu zatem legitymacja procesowa czynna.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał jednak, aby uchwała nr 5/03/2014 z dnia 20 marca 2014 roku, o uchylenie której wnosi w niniejszym procesie, była sprzeczna z umową spółki, z dobrymi obyczajami lub godzi w interesy spółki lub wspólnika.

W przedmiotowej sytuacji wspólnicy mogli podjąć uchwałę o powołaniu do pełnienia funkcji członka zarządu osoby, która tej funkcji w myśl umowy spółki nie pełniła.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z art. 201 § 4 k.s.h. członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej oraz na przepis art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników.

Kompetencja do odwołania członków zarządu przypisywana najczęściej zostaje organowi/podmiotowi/osobie, który go uprzednio powołał. W ten sposób ci ostatni mogą zachować bieżący wpływ na skład zarządu, przez co władni są odwołać z niego niekompetentnego członka, czy członka niezdolnego do pełnienia funkcji z innych przyczyn (np. losowych). Niezależnie od zasadniczego trybu powoływania i odwoływania członków zarządu, o czym stanowi art. 201 § 4 k.s.h., ustawodawca wprowadza niezależną od tego regulację art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., stanowiącą o możliwości odwołania w każdym czasie członka zarządu uchwałą wspólników.

Nadto, zgodnie z zapisem § 16 pkt 4 umowy pozwanej Spółki, do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy w szczególności powoływanie i odwoływanie członków zarządu i rady nadzorczej.

Zatem zarówno sama ustawa, jaką jest Kodeks spółek handlowych, jak również umowa pozwanej Spółki, przewidują prawną możliwość powołania członka zarządu przez Zgromadzenie Wspólników. Skoro tak, nie może być mowy o tym, aby zaskarżona uchwała sprzeczna była z umową spółki. W przedmiotowej sytuacji kadencja członka zarządu wygasła. Sąd Okręgowy nadto dodał, że przez wszystkie lata trwania pozwanej Spółki nikt, w tym powód, nie zakwestionował umocowania A. B. (1) do reprezentowania pozwanej. Skoro jednak okazało się, że od dnia 3 czerwca 2008 roku zarząd Spółki w zasadzie nie istnieje pozwana chciała podjąć wszelkie niezbędne kroki prawne celem wyeliminowania stanu niepewności prawnej w powyższym zakresie, a pierwszym z takich kroków było formalne powołanie zarządu pozwanej Spółki. Zarządu Spółki (...) od dnia 3 czerwca 2008 roku nie było, jego mandat wygasł z mocy prawa.

W tych okolicznościach powołanie zarządu nie może być uznane za szkodzące interesom spółki lub wspólnika czy też godzące w dobre obyczaje.

Sąd Okręgowy uznał, że podjęcie przedmiotowej uchwały miało na celu usunięcie stanu niepewności prawnej, co do reprezentacji spółki a zatem zapewnienie jej należytej reprezentacji.

Ponadto z treści protokołu Walnego Zgromadzenia wynika, iż nie było innych poza A. B. (1) kandydatów na stanowisko Prezesa Zarządu.

Powód kwestionując podjęta uchwałę, nie wyraził woli sprawowania tej funkcji, nie zgłosił również innego własnego kandydata.

W tej sytuacji w przypadku gdyby A. B. (1) nie podjął się sprawowania tej funkcji spółka miałaby pozostać bez zarządu, co nie jest okolicznością pożądaną.

Zarzuty powoda, co do osoby A. B. (1), jako prezesa nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy w tym sensie, iż materiał ten nie pozwala na przypisanie mu działania na szkodę spółki.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że odnosząc się do tych zarzutów nie można przyjąć, aby zasadny był zarzut pobierania przez Prezesa Zarządu wynagrodzenia w wysokości ustalonej uchwałą zgromadzenia wspólników w sytuacji, kiedy faktycznie wykonywał on obowiązki prezesa.

Nie potwierdziły się również zarzuty, co do tego, iż prowadzona przez A. B. działalność gospodarcza przynosi szkodę spółce.

A. B. przyznał, iż prowadzi działalność częściowo konkurencyjną względem spółki jednakże czyni to za wiedzą i zgodą pozostałych wspólników. Ponadto wyjaśnił, iż konkurencyjna spółka działa na odległym terytorialnie rynku w T. (odległość 70 km. od siedziby spółki (...)) i nie przynosi szkody pozwanej spółce.

Nie potwierdzają się również zarzuty powoda, co do złej sytuacji finansowej spółki zarządzanej przez A. B. (1). Z treści jego zeznań niekwestionowanych przez powoda wynika, iż spółka wypracowuje zysk corocznie, poza pierwszym rokiem swojej działalności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1) obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na wynik sprawy tj. w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. art. 227 k.p.c. wobec sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

b) dokonanie wyborczej oceny materiału dowodowego, jednocześnie pominięcie zgromadzonych dowodów;

c) niedostateczna analiza - błąd w ustaleniach faktycznych związany z niedostatecznie ustalonym stanem faktycznym,

d) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż A. B. (1) prowadzi działalność konkurencyjną wobec spółki za „wiedzą i zgodą pozostałych wspólników”, pomimo przedstawienia dowodu w postaci protokołu zgromadzenia wspólników z dnia 17.05.2010 r. na którym podjęto uchwałę o wyrażeniu przez Zgromadzenie Wspólników zgody na zajmowanie się członków zarządu konkurencyjnymi interesami; oraz nie przeprowadził oceny uchwały, która nie ma skutku prawnego, gdyż udzielono zgody m. in. dla A. B. (1) który w tym czasie nie był członkiem zarządu Spółki (...), nadto przy sprzeczności powoda oraz wobec naruszenia treści art. 211 § 1 k.s.h. co do strony formalnoprawnej uchwały,

e) błąd w ocenie i przyjęcie za uzasadnione pobieranie przez A. B. (1) wynagrodzenia za pracę w okresie gdy nie był formalnie prezesem zarządu, z pominięciem i bez rozważenia, iż organy podatkowe mogą zakwestionować umowę o pracę A. B. (1) jako prawnie nie istniejącą, co spowodowało by konsekwencje podatkowe dla spółki,

f) pominięcie w ocenie okoliczność faktyczną dotyczącą skutków prawnych podejmowania przez A. B. (1) czynności prawnych wobec spółki i w imieniu spółki przez okres sześciu lat tj. bezwzględnej nieważności wszystkich czynności i w konsekwencji nie rozważenie i pominięcie przez sąd, jaką szkodę dla interesów, wizerunku, majątku spółki wyrządził A. B. (1) swoim zaniechaniem obowiązkowi zarządzenia wyboru zarządu.

2) obrazę przepisów prawa materialnego: art. 249 § 1 kodeksu spółek handlowych przez niewłaściwe zastosowanie: wobec źle ustalonego stanu faktycznego przenoszącego się na uznanie, że nie zachodzą przesłanki do zastosowania art. 249 § 1 kodeksu spółek handlowych, w szczególności, że nie zachodzą przesłanki : godzenie w interes spółki i sprzeczność uchwały spółki z dobrymi obyczajami;

3) naruszenia art. 102 k.p.c. i niezasadne uznanie, że powód swoim działaniem celowo zmierzał do przewlekłości procesu, które sąd upatruje w tym, że powód w chorobie przesyłając zwolnienie lekarskie do sądu nie zawiadomił o tym fakcie pełnomocnika pozwanego, czym sąd uznał, że od powoda należy wymagać takiej staranności jak od profesjonalnego pełnomocnika lub sądu, przy braku pouczenia strony o obowiązku zawiadomienia poza sądem, strony o przeszkodzie w udziale w sprawie i wnoszę w wypadku negatywnego rozstrzygnięcia apelacji i jej oddalenia o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II i oddalenie wniosku o zasądzenie od powoda kosztów procesu na rzecz pozwanej.

W następstwie powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm prawem przepisanych, z ostrożności procesowej o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 2002 roku, V CKN 348/00, Lex nr 52761, Prok. i Pr. 2002/6/40).

Na wstępie należy zaznaczyć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi także z urzędu. Wiążącymi dla Sądu drugiej instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji przy czym w granicach zaskarżenia Sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

Zatem odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, które to zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być właściwie ocenione jedynie na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, uznać należy, że Sąd pierwszej instancji nie uchybił przepisom dotyczącym oceny dowodów.

Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. powinno polegać na wskazaniu, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z 18.01.2002 r. sygn. I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie SN z 10.01.2002 r. sygn. II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z 27.09.2002 r. sygn. II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Uzasadnienie apelacji w tej części sprowadza się do przedstawienia własnej wizji stanu faktycznego sprawy opartej na własnej, korzystnej dla skarżącego ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie. Skarżący nie wskazuje na wadliwość argumentacji sądu w powiązaniu z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania. Stanowisko skarżącego jest ponownym zaprezentowaniem poglądu, który w

istocie nie dotyczy meritem sprawy, bowiem skupia się na czynnościach podejmowanych na rzecz spółki przez A. B. (1) w okresie kiedy jego mandat wygasł, a nie na skarżonej uchwale, która dotyczyła wyboru prezesa zarządu pozwanej spółki. W istocie skarżący nie wskazał przy tym na czym miałyby polegać wybiórcza ocena materiału, niedostateczna analiza jak i sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Jeszcze raz zaznaczyć należy, że powód aby odnieść zamierzony skutek musiałby wykazać, że to konkretne ustalenia Sądu Okręgowego są sprzeczne ze wskazanymi dowodami zgromadzonymi w sprawie albo że Sąd dokonał ustalenia, które nie ma podstawy w materiale dowodowym bądź nie dokonał ustalenia choć była taka podstawa w dowodach zgromadzonych w toku postępowania. Powód nie wykazał jednak aby Sąd pierwszej instancji naruszył kryteria oceny wyrażone w art. 233 § 1 k.p.c., a zatem dowolne pozostają zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia w sprawie.

Zaznaczyć należy, że stan faktyczny sprawy jest w zasadzie bezsporny, przy czym zakres kognicji Sądu jest ograniczony do oceny uchwały nr 5/O3/2014 z dnia 20 marca 2014 r., dotyczącej powołania prezesa zarządu spółki B.. sp. z o.o. (...) jest zaś przedmiotem badania przez Sąd działalność pozwanej spółki w latach 2008 – 2014.

Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, że pomimo skupiania się przez skarżącego na jego zdaniem szkodliwym działaniu A. B. (1), który w tym czasie pełnił obowiązki prezesa zarządu nie będąc do tego powołany, powód pomija, że wszystkie czynności podjęte przez niego zostały zatwierdzone przez Zgromadzenie Wspólników uchwałą nr 6/O3/2014 z dnia 20 marca 2014 r., która przez powoda nie została zaskarżona. W końcu skarżący wskazuje w uzasadnieniu apelacji, że to na A. B. (3) ciążył obowiązek zwołania Zgromadzenia Wspólników, czego nie uczynił, co w jego ocenie wiąże się z dzianiem na szkodę spółki. Pomija jednak, że Zgromadzenie Wspólników zostało zwołane w 2008 r., podczas którego zatwierdzono sprawozdanie zarządu z działalności Spółki za 2007 r. i udzielono absolutorium Zarządowi, co biorąc pod uwagę treść art. 202 § 1 k.s.h. i brzmienie umowy spółki (...) sp. z o.o. skutkowało wygaśnięciem mandatu zarządu. Zgromadzenie Wspólników zostało zatem prawidłowo zwołane i nie istniały przeszkody do tego aby, powód zgłosił do porządku obrad wnioszek o powołanie nowego zarządu, skoro na zgromadzeniu reprezentowany był cały kapitał spółki.

Warto również podkreślić, że do niedawna w orzecznictwie sądowym oraz doktrynie dominował pogląd, prezentowany także przez skarżącego w wywiedzionej apelacji, zgodnie z którym zastosowanie w sytuacji w jakiej znalazła się pozwana spółka znajduje art. 39 § 1 k.c., z którego w związku z art. 58 § 1 k.c. wywodzą bezwzględną nieważność czynności prawnych dokonanych wadliwie przez osoby, które nie miały ważnego umocowania do działania jako organ osoby prawnej. Obecnie jednak, na kanwie orzeczenia Sądu Najwyższego z 14 września 2007 r. (III CZP 31/07, Legalis nr 87057) linia orzecznicza Sądu Najwyższego zaczęła się zmieniać. Akceptowane jest już, tak w doktrynie jak i orzecznictwie, stosowanie do czynności dokonanych wadliwie przez osoby działające jako organ spółki kapitałowej, przepisów k.c. o pełnomocnictwie. Zgodnie z tymi regulacjami, w przypadku gdy zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania (taki przedstawiciel jest określany jako falsus procurator tzn. fałszywy pełnomocnik) albo przekroczy jego zakres, czynność taka jest czynnością prawną niezupełną i może zostać potwierdzona przez osobę prawną (spółkę), w której imieniu została zawarta.

Wbrew zarzutom apelującego, nie sposób dopatrzeć się w niniejszej sprawie także zarzucanego naruszenia prawa materialnego tj. art. 249 § 1 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że zaskarżona uchwała nr 5/O3/2014 z dnia 20 marca 2014 r. jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, godzi w interes spółki albo że miała na celu pokrzywdzenie wspólnika.

W orzecznictwie i doktrynie podkreśla się, że uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia, że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały, by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści. (por. także w tej kwestii orzeczenie SA w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1993 r., sygn. I ACr 865/93, publ. OSA i SN z 1994 nr 4 poz. 18, a także uwagi A. Szajkowskiego i M. Tarskiej w: S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja komentarz do kodeksu spółek handlowych t. II s. 705; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 listopada 2012 r. I ACa 1036/12, LEX nr 1236699).

Powód w toku niniejszego postępowania argumentując, iż wybór A. B. (1) godzi w interes spółki i ma na celu pokrzywdzenie pozostałych wspólników, podnosił między innymi fakt wypłacania sobie przez prezesa zarządu wynagrodzenia za czynności podejmowane na rzecz spółki. Dostrzec należy, że A. B. (1) faktycznie wykonywał czynności prezesa zarządu, przez cały okres działania pozwanej spółki, poza pierwszym rokiem obrotowym, spółka osiąga stały zysk, spółka czyni również szereg inwestycji, co oznacza, że jest dobrze zarządzana. Podkreślić przy tym należy, że wynagrodzenie Prezesa Zarządu ustalone było także uchwałą Zgromadzenia Wspólników, która przez powoda nie została zaskarżona. Co istotne, skarżący sam mając taką możliwość nie chciał objąć tej funkcji, ograniczając się do zaskarżenia uchwały w przedmiocie powołania zarządu.

Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że skarżący nie udowodnił również aby działalność gospodarcza prowadzona przez A. B. (4) przynosiła szkodę spółce. Nie bez znaczenia jest, że działalność prowadzona jest za wiedzą i zgodą pozostałych wspólników, ponadto konkurencyjna spółka działa na terenie położonym 70 km od siedziby pozwanej spółki i nie przynosi szkody tej spółce.

Jeszcze raz wymaga podkreślenia, że zaskarżona uchwała dotycząca wyboru prezesa zarządu nie może być uznana za sprzeczną z umową spółki, bowiem organ który podjął tę uchwałę był do tego w pełni uprawniony, zresztą skarżący okoliczności tej nie podważa, kwestionując jedynie osobę prezesa zarządu. Powód zatem skupia się na osobie prezesa, a nie na wyborze prezesa spółki. Trafnie jednak Sąd Okręgowy uznał, że zarzuty, które kieruje skarżący wobec A. B. (1) nie znalazły żadnego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c.

Podstawową zasadą, znajdującą zastosowanie przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik (art. 98 k.p.c.), co oznacza, że koszty procesu, w tym zwrot kosztów poniesionych przez przeciwnika procesowego obciążają tego kto proces przegrywa. Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia natomiast zasadę słuszności, która jest odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jako wyjątek zasada ta nie może być interpretowana rozszerzająco. Powód zarzucając naruszenie art. 102 k.p.c. wskazał, że obciążenie go kosztami procesu na rzecz strony pozwanej było niezasadne, bowiem powód będąc chory przesłał do Sądu zwolnienie lekarskie i nie miał obowiązku o tym fakcie zawiadamiać strony pozwanej, która poniosła koszty dojazdu na rozprawę.

Zaznaczyć należy, że przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Ocena czy taki przypadek zachodzi pozostawiona została sądowi orzekającemu w sprawie, który musi mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy. Zastosowanie zasady słuszności wyrażonej w powołanym przepisie jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i ocena, czy wystąpił przypadek szczególnie uzasadniony należy do sądu. Zwrócić należy uwagę na dyskrecyjny charakter wymienionego przepisu, co oznacza, że wprawdzie zastosowanie przepisu może być kontrolowane przez sąd wyższej instancji, ale ewentualna zmiana orzeczenia w tym zakresie powinna mieć miejsce wyjątkowo, tylko w razie stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna i zupełnie pozbawiona podstaw.

Podkreślić przy tym należy, że w świetle art. 98 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu zaliczyć należy wynagrodzenie i wydatki adwokata. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. postanowienie z dnia 20.04.2011 r., I Cz 22/11, z dnia 18.07.2012 r., III CZP 33/12 oraz z dnia 30.01.2013 r., V CZ 82/12) wydatki pełnomocnika obejmują również koszty dojazdu do sądu, w którym sprawa się toczy. Trzeba również zauważyć, że z treści art. 98 § 3 k.p.c. nie wynika, by uzasadniony był zwrot kosztów dojazdu pełnomocnika tylko w przypadku wezwania go do osobistego stawiennictwa na rozprawie. Sytuacja taka dotyczy wyłącznie strony i wobec jasnego brzmienia art. 98 § 3 in fine k.p.c. brak podstaw do rozszerzania zakresu tej regulacji na profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Stosownie zaś do treści art. 109 § 1 k.p.c. sposobem wykazania poniesionych przez stronę kosztów procesu jest złożenie spisu kosztów najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia. W sprawie pełnomocnik strony pozwanej w piśmie złożonym na rozprawie w dniu 21 stycznia 2016 roku, złożonym przed zamknięciem rozprawy przed Sądem pierwszej instancji, przedstawił spis kosztów obejmujący wyliczenie wydatków poniesionych w związku z dojazdem na rozprawę, wnosząc o ich zasądzenie oraz zasądzenie należnego wynagrodzenia, zaś po weryfikacji przyjętych stawek

i odległości (km) wnioski o przyznanie zwrotu kosztów dojazdu należało uwzględnić i zasądzić z tytułu poniesionych wydatków kwotę 1.181,80 zł, a z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej - kwotę 377 zł zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 21 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zaznaczyć należy, że spis w zakresie kosztów dojazdu na rozprawę obejmował dwa odbyte posiedzenia sądowe i jedną rozprawę, na którą powód nie stawił się z uwagi na chorobę, a której oryginał zaświadczenia lekarskiego wpłynął do Sądu dopiero w dniu rozprawy, a dzień wcześniej - w godzinach popołudniowych został przesłany do Sądu za pośrednictwem faksu. Nie bez znaczenia jest przy tym, że rozprawa w dniu 9 grudnia 2014 roku wyznaczona była na godzinę 9.00 rano, a wskazywane zaświadczenie lekarskie było datowane na dzień 6 grudnia 2014 r. i powód miał możliwość wcześniejszego zawiadomienia Sądu o swojej chorobie.

Nie można także nie uwzględnić, że powód był stroną inicjującą sprawę i winien mieć świadomość, że oddalenie powództwa skutkuje obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikowi procesowemu.

W związku z powyższym na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Stroną wygrywającą postępowanie apelacyjne w całości była pozwana spółka. Pełnomocnik pozwanej także w postępowaniu apelacyjnym złożył spis kosztów wnosząc o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 810 złotych na podstawie § 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz o zasądzenie kosztów dojazdu pełnomocnika do Sądu Apelacyjnego w Łodzi na rozprawę w dniu 7 grudnia 2016 r. w wysokości 384,46 złotych. Spis ten został poddany weryfikacji i w całości zasługiwał na uwzględnienie, wobec powyższego Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł jak w punkcie 2 wyroku.